

Konwergencja systemów prawnych w okresie globalizacji: spostrzeżenia i możliwe perspektywy

Przedmiotem tekstu będzie przedstawienie założeń kształtującego się współcześnie zjawiska konwergencji dwóch podstawowych systemów prawnych kręgu transatlantycznego, określenie niektórych aspektów wzajemnego przenikania, czy upodobniania obu systemów w kontekście teorii prawa, tworzenia prawa, ewolucji niektórych instytucji materialnoprawnych, w odniesieniu do podstawowych gałęzi prawa, a następnie próba określenia granic upodobniania takich systemów w procesie ich przenikalności (oczywiście nie wzajemnej). W tym też aspekcie spróbuję wskazać pewnego rodzaju kontrpochód przeciw upodobnianiu obu systemów i próby podkreślenia supremacji prawa narodowego nad zjawiskami konwergencji i ponadnarodowości prawa w różnym kształcie. Z przedstawionego szkicu zostaną wyłączone rozważania na temat ewolucji innych systemów prawnych poza transatlantyckimi, jak system prawa islamskiego, judaistycznego, czy rosyjskiego. We współczesnej ewolucji systemów prawnych systemy te nie konwergują¹, tzn. ich ewolucja nie przebiega drogą upodobniania do innych systemów, pomimo faktu, że np. w prawie rosyjskim tradycyjnie (do 1917 roku i obecnie) istnieją instytucje tradycyjnego *common law* (np. instytucja przysięgłych, inkorporacja systemu spółek do podstawowej regulacji prawa cywilnego).

I. Jak wiadomo, mniej więcej w latach 60. XX wieku pojawiła się koncepcja o wzajemnej przenikalności systemów socjalizmu czy komunizmu i tzw. kapitalizmu, czy raczej systemu demokracji przedstawicielskiej. Według teorii w procesie industrializacji zacierają się stopniowo różnice pomiędzy komunizmem a systemem demokracji przedstawicielskiej i gospodarki rynkowej, a kierowniczą siłą w obu systemach mieli najczęściej sprawować menedżerowie. Antenatów takiej koncepcji można szukać wśród industrialistów, poczynając od Claude Henri Saint-Simon'a, a moim zdaniem przede wszystkim w koncepcji rewolucji i niwelującej wszystko demokracji prognozowanej przez Alexisa de Tocqueville'a. Teoria konwergencji była atrakcyjna dla wielu rewizjonistów doktryny marksistowskiej w krajach realnego socjalizmu, postulujących mniej

¹ Jednym z powodów takiego zjawiska jest prawdopodobnie znaczna hermetyczność wskazanych systemów.

czy bardziej głęboką ewolucję systemu, oraz dostrzegających pewną ewolucję także po drugiej stronie żelaznej kurtyny. Co wiadome, teorie konwergencji znalazły też admiratorów wśród poszukujących nowych teorii zwolenników lewicy (teorii rewolucji menedżerskiej, nowej klasy Milovana Đzilasa, i innych).

Obecnie od kilkunastu lat mniej czy bardziej intensywnie toczy się dyskusja o wzajemnym przenikaniu systemu prawa cywilnego, czy raczej państwa prawnego (*der Rechtsstaat*)² i systemu prawa powszechnego, *common law*, które to przenikanie generalnie przybiera na sile³. Wiąże się to z pojawieniem się – także w naukach prawnych – zjawiska tzw. globalizacji, intensyfikującej stosunki prawne na nieznaną wcześniej skalę⁴.

Co oczywiste, dyskusja toczy się, jak wskazano, na wielu płaszczyznach również poza prawem. Teoria konwergencji była i jest bowiem zjawiskiem kulturowym, należącym do wielu dyscyplin naukowych⁵ z zakresu nauk społecznych.

Na potrzeby tekstu warto wskazać wzajemne upodobnianie teorii i systemów prawnych (umownie *Rechtsstaat* i *common law*) i kontynuować dyskusję doktrynalną i „gałęziową” na ten temat. Współczesna konwergencja jest bowiem oczywiście czymś innym niż tylko recepcja, czy harmonizacja systemu prawnego czy instytucji prawnych, a co istotne, dokonuje się w okresie ostatnich 20 lat, czyli okresie tzw. globalizacji, zapoczątkowanej upadkiem doktryny zimnej wojny⁶.

Upadek systemu komunistycznego i zakończenie okresu tzw. zimnej wojny pomiędzy dwoma światowymi mocarstwami rozszerzyło i przyspieszyło proces, nazwany po pewnym czasie globalizacją. W tym przypadku termin dotyczy bezdyskusyjnie wszystkich, także humanistycznych, nauk, a przede wszystkim socjologii, jednak z prawnego punktu widzenia globalizacja spowodowała intensyfikację wielu czynników, znanych i wcześniej w teorii prawa, jak pojęcie uniwersalizmu systemu politycznego, relacji

² Uważam, że do współczesnego systemu prawa Starego Kontynentu bardziej odpowiedni od terminu *civil law* jest właśnie termin państwo prawne, czy też państwo ustawy (*Gesetzstaat*).

³ W piśmiennictwie polskim zob. *Konwergencja czy dywergencja systemów prawnych?* Red. O. Nawrot, S. Sykuna, J. Zajadło, Warszawa 2012. Publikacja stanowi pokłosie zjazdu Katedr Teorii i Filozofii Prawa w 2010 roku.

⁴ Zob. w szczególności *Transnational Legal Processes*, red. M. Likosky, wstęp A Vaguan Lowe, Butterworths LexisNexis 2002.

⁵ Roman Tokarczyk zauważył ostatnio, że współcześnie konwergencja „przeniknęła z nauk matematycznych i fizycznych do nauk społecznych i przyrodniczych (zob. R. Tokarczyk, *Tworzenie prawa: pomiędzy kulturą prawa stanowionego i kulturą common law* [w]: *Konwergencja czy dywergencja...* s. 5).

⁶ Warto jednakże zwrócić uwagę, że w ramach dawnej Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej oraz relacji „wolnej” części Europy ze Stanami Zjednoczonymi konwergencję i dywergencję obu systemów obserwowano już wcześniej. Zob. np. J. H. Merryman, *On the Convergence (and Divergence) of the Civil Law and the Common Law*, „Stanford Journal of International Law”, vol. 17, 1981, s. 357–388. W artykule autor trafnie przewidział wiele aspektów konwergencji obu systemów prawnych, dyskutowanych obecnie.

człowieka i *publicum*, idealistycznego podejścia do prawa, znanych co najmniej od wieków średnich. Zjawiska takie dotyczą już tylko teorii i praktyki prawa i przekładają się na jego tworzenie w obu systemach prawnych. U podstaw globalizacji leży zatem nie tylko rozwój techniki i związanych z tym łatwiejszych form komunikacji prawnej⁷, ale też intensyfikacja wspólnych założeń aksjologicznych i kulturowych, typowych w systemie transatlantyckim⁸. Założenie takie bierze początek od znanej metody komparatystycznej systemów prawnych, wyrażonej w początku lat sześćdziesiątych przez Rene Davida⁹.

Globalizacja jest moim zdaniem najważniejszym czynnikiem konwergencji systemów prawnych.

Globalizację tworzą takie zjawiska, jak „wszystkie przejawy międzynarodowego komunikowania się ludzi różnych kultur – telewizja, Internet, podróżowanie, handel, biznes, technologia, wymiana edukacyjna, naukowa i kulturalna i funkcjonowanie organizacji międzynarodowych”. Pobudzają one naturalną konwergencję systemów prawnych¹⁰, bowiem konwergencja ma właśnie charakter jak najbardziej naturalny, czyli zasadniczo pozaformalnoinstytucjonalny.

Pierwotnie krytycy teorii konwergencji systemów prawnych zarzucali koncepcji silne tendencje modernistyczne. Na Wyspach i w Stanach Zjednoczonych zwracano czasem uwagę, że konwergencja nie ma wcale determinującego naturalnego charakteru, lecz w wielu miejscach posiada mechanicystyczny charakter¹¹, typowy dla kręgów europejskiej nowej lewicy. Konwergencja była popularna w kręgach *critical legal studies*,

⁷ *Transnational Legal Processes*, *op. cit.*, s. 5–6 i 28–29.

⁸ Por. T. Stawecki, *Konwergencja i dywergencja porządków prawnych w sferze tworzenia prawa* [w]: *Konwergencja czy dywergencja...* s. 41 i 43, L. Leszczyński, *Konwergencja w prawie a uniwersalizacja aksjologii prawnej. Przykład recepcji prawa i dialogu orzeczniczego* [w]: *Konwergencja i dywergencja...* s. 103 i nast. Warto zauważyć niekoherencję takiego podejścia aksjologicznego i kulturowego z bardzo popularnym w kulturze ponowoczesności, a wcześniej kręgów tzw. nowej lewicy, tzw. multikulturalizmem, pochodzącym w jakiejś mierze od kantowskiego i neokantowskiego indywidualizmu i wcześniejszego francuskiego racjonalizmu.

⁹ T. Stawecki, *op. cit.*, s. 43.

¹⁰ R. Tokarczyk, *op. cit.*, s. 10. Autor pisze dalej, że „globalizacja jest bodajże najbardziej ambitną koncepcją konwergencji prawa na wszystkich jego poziomach i w pełnym zakresie. Rzuca konwergencyjne wyzwania zarówno utrwalonym, krajowym, piramidalnym, modelom systemu prawa, jak i jego wzorom sieciowym, proponowanym przez pluralistyczne koncepcje prawa. Poprzedzana ideami kosmopolityzmu prawnego, stała się modna od lat 90. XX w. w swych trudnych konfrontacjach z ideami antyglobalizmu. Ogarnia swoimi zainteresowaniami kompleksy problemów politycznych, ekonomicznych, ekologicznych, medycznych, komunikacyjnych i kulturowych, odzwierciedlanych do pewnego stopnia globalizacją prawną. Konwergencyjne znaczenie globalnego ujmowania tworzenia i stosowania prawa do jedności określanej interesami ludzkości, tworzenia światowej mapy problemów prawniczych – ograniczeń i granic, względnej swobody i rygorystycznych jurysdykcji, spontanicznych kontaktów i traktatowych relacji, doceniania kulturowych kontekstów komparatystycznych w nauczaniu, tworzeniu i stosowaniu prawa; wyzbywania się lokalnej zaściankowości i egoistycznej interesowności aksjologicznej” (R. Tokarczyk, *op. cit.*, s. 8–9). Pogląd przeciwny por. P. Legrand, *op. cit.*, s. 79 i nast.

¹¹ M. M. Russell, *Entering Great America: reflections on Race and the Convergence of Progressive Legal Theory and Practice*, 43 „Hastings Law Journal”, 1991, s. 749.

feminizmu lub tzw. *critical race theory*. Zwracano też uwagę, że podstawą stosowania prawa powinny pozostać tradycyjne prawa obywatelskie (*civil rights*), bez ich rozszerzania na sprawy obyczajowe¹². Współcześnie jednak dominujący staje się pogląd, że zjawiska konwergencji systemów prawnych funkcjonują często niezależnie od ideologii i nie mają oczywiście dominującego charakteru mechanicystycznego, czy postmodernistycznego¹³.

W ramach konwergencji obu systemów i kultur prawnych współczesny polski autor wyszczególnia przede wszystkim koncepcje prostoty i pewności prawa, jego ewolucji, prawa natury, *ius commune*, transakcji międzynarodowych i integracji międzynarodowej, czy też zagadnień biojursprudenncji¹⁴. Przykładów, jak się zdaje, jest i będzie potencjalnie nieskończona ilość na wielu płaszczyznach, przy czym otwarte pozostaje pytanie o kierunki konwergencji dwóch podstawowych systemów. Mogą one bowiem konwergować nie tylko od instytucji materialnoprawnych ku formalnoprawnym, lub też nie tylko od znanych współcześnie teorii kodyfikacji do dekodyfikacji, czy od regulacji do deregulacji, ale też odwrotnie – niejako oddolnie i w przeciwnym kierunku. Mogą także nie tylko konwergować, ale też utrzymywać istniejące podziały, co określane jest współcześnie jako dywergencja systemów prawnych (patrz wcześniej).

II. Globalizacja spowodowała przede wszystkim powrót dyskusji o ogólnych instytucjach prawa prywatnego i wymusiła kooperację w ramach wielu gałęzi prawa publicznego: przede wszystkim administracyjnego i karnego. Przykłady w tym zakresie można podawać różne.

1. Można powiedzieć, że do czasu globalizacji prawo prywatne funkcjonowało w ramach prawa krajowego i międzynarodowego prawa prywatnego (prawo krajowe z elementem obcym). Obecnie znacznie bardziej niż kiedyś (tj. przed globalizacją) nastąpiło odejście prawa własności rzeczy od miejsca jej położenia (*lex rei sitae*)¹⁵. Wiele instytucji prawa prywatnego funkcjonuje ponadto w nowym kształcie. I tak np. takie instytucje, jak międzynarodowy *franchising* (polska kalka językowa to franczyza), czy *implementacja* prawa unijnego (częściowo prawa prywatnego) tworzą w systemie prawa polskiego tzw. kalki językowe. Odpowiadają one bowiem instytucjom nie do końca tożsamym w krajowym porządku prawnym i funkcjonują w nowym kształcie właśnie

¹² M. M. Russell, *op. cit.*, s. 750, *Critical Globalization Studies*, ed. R. P. Appelbaum, W.I. Robinson, New York and London 2005.

¹³ Por. *Law & Globalization. Making Sense of a Connected World*, Saarbrücken 2009, J. L. Cohen, *Globalization and Sovereignty. Rethinking Legality, Legitimacy and Constitutionalism*, Cambridge University Press 2012, s. 66–76, R. Domingo, *The New Global Law*, Cambridge U.P. 2010, W. Twining, *General Jurisprudence. Understanding Law from a Global Perspective*, Cambridge U.P. 2009.

¹⁴ R. Tokarczyk, *op. cit.*, s. 5.

¹⁵ Termin za R. Tokarczykiem (*op. cit.*, s. 19), który wymienia również – inne niż w prezentowanym tekście – przykłady konwergencji w najważniejszych gałęziach prawa (*ibidem*).

od czasu pojawienia się globalizacji. Mówiąc dawnym językiem, znaczenie globalizacyjnych instytucji prawa prywatnego międzynarodowego będzie się oczywiście rozszerzać.

Nieco przeciwną tendencją czasów współczesnych jest regionalizacja instytucji międzynarodowych, związanych z mniejszą efektywnością podobnych instytucji na poziomie światowym. Stosunkowo mała efektywność Organizacji Narodów Zjednoczonych, czy też koncepcja politycznej konkurencyjności Europy ze Stanami Zjednoczonymi, były jednymi z czynników powstania integracji europejskiej¹⁶, której znaczenie wzrosło oczywiście znacznie po upadku żelaznej kurtyny.

Do globalizacyjnych tendencji prawa prywatnego warto jednak dodać międzynarodowe umowy gospodarcze między państwami, których znaczenie – tak jak w czasach zimnej wojny – również wzrasta¹⁷. Z jednej strony umowy w ramach Unii Europejskiej wykazują zapożyczenia z kręgu tradycji instytucji *common law*. Z drugiej jednak następuje też zjawisko odwrotne: nie mówiąc już o monopolu państwa w jakiejś sferze, wszyscy zgadzają się jednak, że w tzw. strategicznych sferach gospodarki państwom należy się jak gdyby taki właśnie monopol. Dobrym przykładem jest sektor energetyczny, a także sektor handlu bronią, lecz przykładów będzie można podać prawdopodobnie coraz więcej. Pomimo zatem dyskusowania o tzw. wspólnych politykach Unii (w sferze prawa materialnego), zachowano przy tym tradycyjne pojęcie suwerenności państwowej. Próby wypracowania wspólnej unijnej polityki (czy polityk) w tym zakresie to oczywiście zjawisko nowe. Co ciekawe, zaczyna ono funkcjonować za zasadzie tradycyjnego modelu kazuowego, nietypowego już dla umów międzypaństwowych z systemami *common law*. Prawo prywatne funkcjonuje zatem w wielu wypadkach na międzynarodowym poziomie państwowym, gdzie funkcjonuje częściej i w szerszym aspekcie niż jeszcze kilka, czy kilkanaście lat temu.

Można oczywiście argumentować, że tak skonstruowane szczątkowe ponadpaństwowe prawo cywilne funkcjonuje na podstawie umów, gdzie tylko w teorii łatwo wybrać jeden z krajowych systemów prawnych i konkretnie określić przepisy¹⁸, a w ramach Unii stanowią je oczywiście systemy prawa kontynentalnego. Jest jednak zjawiskiem nowym kazuowe określanie nie tylko poszczególnych umów, ale też całego tworzonego na tej zasadzie orzecznictwa i instytucji (przede wszystkim prawa publicznego). Inne

¹⁶ J. L. Cohen, *op. cit.*, s. 320–321. J. Farrall and K. Rubenstein (red.), *Sanctions, Accountability and Governance in a Globalised World*, Cambridge U.P. 2009, s. 123 i nast., M. Faure, A. van der Walt (red.), *Globalization and the Private Law. The Way Forward*, Cheltenham UK, Northampton, MA, USA 2010, s. 57 i nast.

¹⁷ Por. np. A. Ogus, *op. cit.*, s. 406–407 i 418, J. Farrall and K. Rubenstein (red.), *op. cit.*, s. 313 i nast., G. Ziccardi Capaldo, *The Pillars of Global Law*, Ashgate 2008, s. 173 i nast.

¹⁸ A. Ogus, *Competition between National Legal Systems: a Contribution of Economic Analysis to Comparative Law*, „International and Comparative Law Quarterly”, vol. 48 nr 2 (Apr. 1999), s. 405 i nast.

są także klauzule umów (dotyczące np. zerwania umowy), typowe dla tradycji amerykańskich w tym zakresie. Powraca także koncepcja stworzenia europejskiego kodeksu cywilnego¹⁹, który gdyby został stworzony, najprawdopodobniej odniósłby się do kazuistycznych tendencji nowych zjawisk ponadkrajowego prawa prywatnego.

W Polsce, na przykład, można spotkać ostatnio większą ilość umów, skonstruowanych na podobieństwo anglosaskich (przede wszystkim amerykańskich) modeli umów. Kazuistyka umów nie wiąże się oczywiście tylko z recepcją tradycyjnego *common law*, jest też świadectwem pewnego upadku poczucia pewności i bezpieczeństwa porządku prawnego. Abstrahując jednak do tego, kazuistyka tworzenia prawa jest oczywistym zjawiskiem poszukiwania nowych instytucji prawa niejako *od dołu*, na podobieństwo właśnie kształtującego się w systemie kontynentalnym jakiegoś *common law*.

2. Również w zakresie gałęzi prawa administracyjnego pojawił się ogromny nowy system prawa (Unii Europejskiej²⁰). W ramach współpracy państw UE pojawiły się instytucje administracyjne, klauzule generalne, i rozstrzygnięcia, typowe nie dla systemu prawa kontynentalnego. I tak system bardzo szerokiej ochrony praw człowieka i praw obywatelskich został oczywiście oparty na umowach pomiędzy państwami w ramach UE i Rady Europy. Duża ilość realizacji praw funkcjonuje jednak na podstawie precedensów, tj. konkretnych przypadków, typowych dla *common law*²¹. Natomiast np. System Informacji Schengen odwrotnie: funkcjonuje na podstawie jednolitego prawa pisanego, gdzie zasady *common law* nie mają w ogóle zastosowania.

Z kolei tzw. Europejski Kodeks Dobrej Administracji zawiera jedynie ogólne wskazówki – na podobieństwo klauzul generalnych, gdzie poszczególne państwa członkowskie (Rady Europy, a więc *de facto* wszystkie państwa poza Białorusią) na zasadzie konkretnych przypadków stosują, implementują, takie zasady, przy czym ich dyskrecjonalność jest oczywiście duża. *Last but not least* szeroko dyskutowana koncepcja tzw. praw podstawowych wykazuje moim zdaniem analogiczną właściwość: klauzul generalnych i konieczności dostosowania się państw do przyjętych regulacji. Nie jest to już jedynie obowiązywanie norm prawa międzynarodowego. Ich deregulacja stanowi efekt przyjęcia rozwiązań dewolucji stanowego prawa amerykańskiego.

3. Ciekawie kształtują się przepisy międzynarodowego prawa karnego. Zdecydowanie widoczna jest tendencja rozszerzania się jakby kodyfikacji tej gałęzi z punktu widzenia czerpania prawa z jakichś norm ogólnoludzkich (*ius gentium*), czyli powszechnie

¹⁹ Dwa ostatnie zdania: patrz R. Tokarczyk, *op. cit.*, s. 19, P. Legrand, *op. cit.*, s. 53.

²⁰ Już wiele lat temu przewidywano powstanie – raczej od dołu – *corpus juris Europaeum*, obejmującego trzy podstawowe gałęzie prawa, a przede wszystkim prawo cywilne i administracyjne. Kodeks nie musiał mieć zrazu formalnoprawnego charakteru (por. P. Legrand, *op. cit.*, s. 53).

²¹ Zob. M. Fraser, *Sovereignty, international law and global cooperation* [w]: *Globalization and the Rule of Law*, red. S. Zifcak, London and New York 2005, s. 163 i nast.

przyjmowanych, lecz niepisanych norm. Z drugiej strony bardzo licznie powstające instytucje formalnoprawne współpracy karnej państw Unii Europejskiej (Europejski Urząd Policji, Europol, Europejski Urząd ds. Zwalczenia Oszustw, Olaf, ochrona interesów finansowych dawnych wspólnot z możliwością ujawnienia tajemnicy bankowej, nawet przez podmioty szwajcarskie) może z jednej strony wynikać z potrzeb opartych na konkretnych przypadkach, z drugiej jednak funkcjonuje na sztywnych zasadach pisanych, bez jakichkolwiek klauzul generalnych – co oczywiste dla każdego krajowego porządku prawa karnego²². Pierwsza próba stworzenia takiego systemu miała miejsce przy tzw. prawie norymberskim, lecz oczywiście stworzyć systemu międzynarodowego prawa karnego dotychczas się nie udało (w ramach UE upadła np. koncepcja stworzenia europejskiej prokuratury, a próba stworzenia części ogólnej europejskiego kodeksu karnego, tzw. *Corpus Juris* nie wyszła poza ramy naukowe). Obecnie w ramach Unii Europejskiej funkcjonują jednak bardzo liczne instytucje ponadnarodowego materialnego i formalnego prawa karnego. Rozszerza się też, *ergo*, znaczenie – choć jeszcze nie kompetencje – Interpolu, czyli Międzynarodowego Biura Policji Kryminalnej.

III. Na zakończenie przedstawionego szkicu warto zapytać o ewolucję współczesnego *common law* w kontekście systemów prawnych poszczególnych państw Europy kontynentalnej, a także w aspekcie międzynarodowym. Abstrahując od generalności tak postawionej kwestii wszyscy zgadzają się z tezą, że tradycyjnego *common law* od dawna już nie ma. Z przesadą mówi się nawet o śmierci *common law* (*the death of common law*)²³. Bardzo trudno znaleźć zasady (funkcjonujące obecnie na podobieństwo przepisów) nieskodyfikowane w prawie angielskim, w prawie stanowym, czy porządku federalnym Stanów Zjednoczonych²⁴. Autorzy mówią teraz bardziej deontologicznie o aspektach *common laws*²⁵, i to nie tylko w znaczeniu angielskim, czy amerykańskim, ale też właśnie o przenikalności takiego rozumienia do systemu prawa kontynentalnego. Anglosaskie systemy prawne są zatem nie tylko *de facto* skodyfikowane (od dołu, tj. od kazusów do zasad, jak zauważył to np. H. L. A. Hart), ale też pozostałości *common law* są bardzo silnie sformalizowane (zwłaszcza w Stanach Zjednoczonych na poziomie federalnym). Mniej formalizmu jest może w systemie prawa kontynentalnego, gdy idzie o przenoszenie idei *common law*, a nie ich konkretnych uregulowań (dotyczy to np. orzeczeń sądów konstytucyjnych, i także, najpełniej chyba w Niemczech, orzeczeń sądów lokalnych, na szczeblu krajowym).

²² Ostatnia cecha por. P. Legrand, *European legal Systems are not Converging*, vol. 45, issue 1, 1996, s. 52. Zob. także G. Ziccardi Capaldo, *op. cit.*, s. 267–280.

²³ H. P. Glenn, *On Common Laws*, Oxford University Press 2007, rozdział II: *The Common Laws of the World*.

²⁴ Dotyczy to oczywiście prawa prywatnego i administracyjnego, nie mówiąc już o systemie prawa karnego, gdzie od dawna istnieje bardzo restrykcyjna zasada *nullum crimen sine lege*.

²⁵ Zob. H. P. Glenn, *op. cit.*

IV. W przedstawionym szkicu warto pokusić się o wskazanie perspektyw konwergencji. Jak się wydaje, wzajemna konwergencja nie tylko, co oczywiste, ma miejsce, ale wyraźnie przybiera na sile. Dominującą tendencją jest przenikanie współczesnego systemu *common law* do prawa Unii Europejskiej. Dzieje się to niekiedy tak wyraźnie, że nowe gałęzie mają charakter typowo kazuowy (np. prawo konkurencji Unii). Powodem są m.in. obawy przy tworzeniu jakichś nowych, abstrakcyjnych, radykalnych, regulacji. Wytworzony nowy system daleki jest zatem od klasycznego pozytywizmu. Konwergencja przebiega bowiem w różnych aspektach, poczynając od aspektu tworzenia prawa²⁶.

W zakresie prawa administracyjnego narasta moim zdaniem tendencja kodyfikacyjna na poziomie międzynarodowym. Będzie to dotyczyć nie tylko systemu kontynentalnej Europy, ale również systemu amerykańskiego i brytyjskiego (angielskiego, szkockiego).

Na podobnej zasadzie przebiega ewolucja prawa karnego. Paradoksalnie w warunkach globalizacji przestępstw ewoluje ono dość dynamicznie w ramach systemu Unii Europejskiej na poziomie materialno- i formalnoprawnym. Coraz bardziej będzie również kodyfikowane na ponadeuropejskim poziomie międzynarodowym.

Z dużym prawdopodobieństwem można stwierdzić, że kolejną tendencją wewnątrz państw systemu kontynentalnego będzie wypracowywane od dołu (tzw. *bottom up*) recypowanie tradycyjnych instytucji *common law*. Już współcześnie zjawisko takie dotyczy sądów konstytucyjnych i nawet sądów powszechnych (instytucje precedensu, linii orzecznictwa, dwóch linii orzecznictwa, itp.); dokonywać się będzie także modyfikacja prawa pozytywnego w stronę niepisanych praw (*vide* np. rozdział I Konstytucji RP, w którym zawarto najważniejsze zasady ustrojowe, czy tzw. wartości konstytucyjne; orzecznictwo powstałe na ich podstawie jest coraz bogatsze i ma coraz większe znaczenie dla naszego systemu prawa).

Kolejnym zjawiskiem będzie prawdopodobnie dalsza i stosunkowo szybka kodyfikacja systemu anglosaskiego w Stanach Zjednoczonych i w Wielkiej Brytanii. Jak zaznaczono, co oczywiste systemy takie są w znacznej mierze jakby skodyfikowane (np. w zakresie prawa karnego). Nie jest to jednak kodyfikacja identyczna z kontynentalną i funkcjonować może na zasadzie konwergencji klauzul generalnych. Warto też dodać, że przy konwergencji we wskazanych krajach anglosaskich nie mają determinującego znaczenia tzw. systemy mieszane (istniejące w Szkocji, w prowincji Quebec, czy w stanie Luizjana).

Z perspektywy ogólnej warto, jak sądzę, raz jeszcze poczynić twierdzenie, że jak była mowa, w czasach globalizacji, od której uciec się nie da, konwergencja obu podstawowych systemów prawnych będzie przybierać na sile. Będzie to też przedmiotem

²⁶ Por. T. Stawecki, *op. cit.*, P. Legrand, *op. cit.*, s. 52–53.

licznych badań naukowych i dynamicznych zjawisk przekształceń systemu i przepisów prawa, które mogą oczywiście ulegać szybkiej dezaktualizacji. Zasadnicze problemy badawcze i praktyczne pozostaną jednak zawsze te same.

